

Sygn. akt VIII C 2324/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa G. C., A. Z. i A. G.

przeciwko A. C.

o zapłatę 3.586,16 zł

1) oddała powództwo;

2) zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 2324/18

UZASADNIENIE

W dniu 2 lipca 2018 roku powodowie solidarni G. C., A. Z. i A. G. wytoczyli przeciwko pozwanej A. C. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zasądzenie kwoty 3.586,16 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 2 lipca 2018 do dnia zapłaty, ponadto wnieśli o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu strona powodowa podniosła, że pozwana w dniu 4 kwietnia 2017 roku zawarła z pierwotnym wierzycielem umowę pożyczki, na mocy której otrzymała kwotę 5.250 zł, zobowiązując się do jej spłaty w 24 miesięcznych ratach zgodnie z harmonogramem. Z przyjętego zobowiązania pozwana wywiązała się wyłącznie w części dokonując 8 wpłat na łączną kwotę 2.242 zł, która została zaksięgowana na poczet: kapitału – 1.844,18 zł, oprocentowania – 369,67 zł oraz odsetek od zadłużenia przeterminowanego – 28,15 zł. Na datę wniesienia pozwu do spłaty pozostał kapitał w wysokości 3.405,82 zł oraz odsetki kapitałowe i karne w łącznej wysokości 180,34 zł. Powodowie podnieśli ponadto, iż wierzycielność wobec pozwanej nabyli na mocy umowy powierniczego przelewu wierzycielności z dnia 5 kwietnia 2018 roku. **(pozew w e.p.u. k. 4-7v.)**

W dniu 4 września 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, który pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżyła sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, braku legitymacji czynnej, nieudowodnienia roszczenia co do zasady i wysokości oraz stosowania przez pożyczkodawcę klauzul niedozwolonych.

Postanowieniem z dnia 27 września 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi. **(nakaz zapłaty k. 8, sprzeciw k. 9-10, postanowienie k. 12)**

Po przekazaniu sprawy z e.p.u., powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości. **(pismo procesowe k. 14, pozew k. 15-16v.)**

W dalszym piśmie procesowym pełnomocnik pozwanej podtrzymał stanowisko wyrażone w sprzeciwie, za wyjątkiem zarzutu przedawnienia. W pierwszej kolejności podniósł, iż powód nie wykazał faktu wypłacenia pożyczki przez pożyczkodawcę, pozwana zaś zaprzecza, aby otrzymała jakiegokolwiek środki pieniężne. Niezależnie od powyższego zakwestionował uprawnienie osoby podpisanej w imieniu pożyczkodawcy pod umową do jej zawarcia, fakt udowodnienia roszczenia, co do wysokości, wskazał również, że powód nie przedłożył potwierdzenia uiszczenia ceny za nabywaną wierzytelność, a umowa powierniczego przelewu wierzytelności nie konkretyzuje wierzytelności w sposób możliwy dla jej identyfikacji. Ponadto podniósł, iż powództwo zostało wytoczone zbyt wcześnie, wobec niewykazania wypowiedzenia umowy pożyczki, samo zaś oświadczenie o wypowiedzeniu miało charakter warunkowy, co czyni je nieważnym. Na koniec pełnomocnik wyjaśnił, iż naliczona w umowie prowizja nie była uzgadniana z pozwaną i ma zawyżony charakter. **(odpowiedź na pozew k. 45-48v.)**

Replikując na powyższe pełnomocnik powoda wskazał, iż skuteczność umowy cesji nie zależała od uiszczenia ceny i już w dacie jej zawarcia na cesjonariusza przeszły wszystkie prawa przysługujące cedentowi. Ponadto wyjaśnił, iż postanowienia umowne przewidujące prowizję są zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, w tym art. 36a ustawy o kredycie konsumencki, a także, iż sama umowa pożyczki została prawidłowo wypowiedziana, wobec braku spłaty zadłużenia przez pozwaną.

W odpowiedzi pełnomocnik pozwanej podniósł, iż załączone przez powoda potwierdzenie wypłaty pożyczki nie dotyczy przedmiotowej umowy, ponadto podtrzymał dotychczasową argumentację w sprawie. **(pismo procesowe k. 52-59, k. 64-68v.)**

Na rozprawie w dniu 27 sierpnia 2019 roku pełnomocnicy stron nie stawili się. **(protokół rozprawy k. 75)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 kwietnia 2017 roku pozwana A. C. zawarła z pierwotnym wierzycielem (...) Finanse Sp. z o.o. w T. umowę pożyczki gotówkowej nr (...), której przedmiotem było udzielenie pozwanej pożyczki w kwocie 5.250 zł na okres od dnia 4 kwietnia 2017 roku do dnia 30 kwietnia 2019 roku. Przyznana kwota obejmowała kapitał udostępniony pożyczkobiorcy – 3.000 zł oraz prowizję – 2.250 zł. Uruchomienie kapitału pożyczki (rozumianego, jako kwota udostępniana pożyczkobiorcy), zgodnie z oświadczeniem pozwanej, miało nastąpić na jej rachunek bankowy o numerze 54 1020 (...) (...). Pozwana zobowiązała się spłacić zaciągnięte zobowiązanie wraz z odsetkami w wysokości 600,45 zł (10% w stosunku rocznym) w 24 miesięcznych ratach w terminach i kwotach określonych w harmonogramie. Niespłatenie raty pożyczki w całości lub w części w ustalonym terminie skutkowało powstaniem zadłużenia przeterminowanego, od którego pożyczkodawca był uprawniony naliczać odsetki w wysokości równej dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. W przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego dokonane spłaty były zaliczane w następującej kolejności: odsetki od zadłużenia przeterminowanego, odsetki, kapitał pożyczki. Pożyczkodawca miał prawo wypowiedzieć umowę w formie pisemnej z zachowaniem 7-dniowego okresu wypowiedzenia w przypadku niespłacenia przez pożyczkobiorcę jednej pełnej raty pożyczki przez okres co najmniej 30 dni. **(umowa pożyczki k. 23-25v., harmonogram k. 25, oświadczenie k. 60, okoliczności bezsporne)**

W dniu 4 kwietnia 2017 roku pierwotny wierzyciel przelał na rachunek pozwanej, o którym mowa wyżej, kwotę 687,16 zł tytułem „ (...) Finanse Sp. z o.o. T. przelew pożyczki”. **(potwierdzenie przelewu k. 61)**

W dniu 5 kwietnia 2017 roku (...) Finanse Sp. z o.o. w T. zawarła ze stroną powodową umowę o przelew wierzytelności wobec dłużnika A. C., wynikającą z tytułu umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 4 kwietnia 2017 roku. W treści

umowy zadłużenie pozwanej zostało oznaczone na kwotę 5.252,88 zł, z czego kwota 5.250 zł stanowiła kapitał pożyczki, a kwota 2,88 zł naliczone odsetki umowne.

W dniu 7 kwietnia 2017 roku powodowie zawarli z P. J. umowę przeniesienia prawa majątkowego nr (...), na mocy której przenieśli na rzecz nabywcy wszelkie prawa przysługujące im wobec A. C. z tytułu przedmiotowej umowy pożyczki. Następnie, na mocy umowy powierniczego przelewu wierzytelności z dnia 5 kwietnia 2018 roku, P. J. dokonał przelewu wierzytelności z tytułu tejże umowy w postaci niespłaconego kapitału pożyczki (3.825,68 zł), odsetek kapitałowych (118,22 zł), odsetek karnych (15,99 zł), z powrotem na rzecz powodów. **(umowa przelewu wierzytelności z załącznikami k. 26-30, umowa przeniesienia prawa majątkowego z załącznikiem k. 31-33, umowa powierniczego przelewu wierzytelności z załącznikiem k. 34-36)**

Według powoda, na poczet zaciągniętego zobowiązania pozwana dokonała ośmiu wpłat na łączną kwotę 2.242 zł, która została zaksięgowana na poczet: kapitału – 1.844,18 zł, oprocentowania – 369,67 zł oraz odsetek od zadłużenia przeterminowanego – 28,15 zł. **(okoliczności bezsporne)**

Do dnia wyrokowania pozwana nie spłaciła zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez pozwaną zarzutu braku legitymacji czynnej strony powodowej. Zarzut ten okazał się niezasadny. W ocenie Sądu zaferowany przez stronę powodową materiał dowodowy jest wystarczający do wykazania, iż nabyła ona ze skutkiem prawnym wierzytelność wobec pozwanej wynikającą z umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 4 kwietnia 2017 roku. Powodowie złożyli do akt sprawy oryginały poszczególnych umów cesji, w których oznaczono wierzytelność wobec pozwanej, które to dokumenty zostały podpisane przez strony umowy cesji. Jednocześnie wykazali – poprzez złożenie stosownych pełnomocnictw i odpisu z KRS – umocowanie osób podpisanych pod poszczególnymi umowami cesji do ich zawarcia. Wprawdzie podzielić należy stanowisko strony pozwanej, iż w treści umowy powierniczego przelewu wierzytelności, wierzytelność pozwanej nie została precyzyjnie określona, to jednocześnie w umowie tej cedent wprost odnosi się do wierzytelności z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z dnia 4 kwietnia 2017 roku, którą wcześniej nabył na mocy zawartej w dniu 7 kwietnia 2017 roku umowy przeniesienia prawa majątkowego nr (...). Skoro zaś umowa z dnia 7 kwietnia 2017 roku dotyczyła wyłącznie jednej wierzytelności, tj. wynikającej z umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 4 kwietnia 2017 roku, zawartej przez pozwaną z pierwotnym wierzycielem, co wprost wynika z jej treści, oczywistym jest, iż sporna umowa powierniczego przelewu wierzytelności dotyczyła tej właśnie wierzytelności. W konsekwencji nie sposób podzielić argumentacji pozwanej, iż umowa powierniczego przelewu wierzytelności nie pozwala na identyfikację wierzytelności będącej jej przedmiotem. Godzi się przypomnieć, że zgodnie z dyspozycją art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. Jest to jedynie zmiana podmiotowa stosunku zobowiązaniowego. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy przelewu, wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami. Wyjaśnić wreszcie należy, że żadna z załączonych do akt sprawy umów cesji nie została zawarta pod warunkiem zapłaty ceny, a zatem brak dowodu na zapłatę ceny nie może skutkować ich nieważnością, a także, iż ewentualny brak zawiadomienia dłużnika o dokonanej cesji w żaden sposób nie wpływa na jej skutki. Całość powyższych rozważań prowadzi do wniosku, iż strona powodowa wykazała swoją legitymację procesową. Złożone do akt dokumenty pozwalają jednoznacznie stwierdzić, iż przejście wierzytelności miało miejsce, wynika z nich bowiem kiedy i pomiędzy jakimi stronami doszło do zawarcia

umowy przelewu wierzytelności, wobec kogo wierzytelność przysługiwała, jakie było źródło jej powstania oraz jaka była wysokość zadłużenia pozwanego w dacie nabycia wierzytelności przez powodów.

W dalszej kolejności wskazać należy, że strona powodowa oparła swoje żądanie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powodowie nie wykazali, że pozwanej została udzielona pożyczka w kwocie 5.250 zł. Do akt sprawy zostało wprowadzić złożone potwierdzenie przelewu z dnia 4 kwietnia 2017 roku, które dokumentuje fakt przelania na rachunek bankowy pozwanej oznaczony w treści umowy pożyczki, środków pieniężnych, rzecz jednak w tym, iż przelew ten dotyczy kwoty 687,16 zł, nie zaś kwoty 3.000 zł, co więcej jego tytuł wskazuje, iż dotyczy on zupełnie innego stosunku zobowiązaniowego, aniżeli stanowiącego podstawę roszczenia powoda na gruncie niniejszej sprawy. Przypomnieć należy, że pozwana zawarła umowę pożyczki gotówkowej nr (...), tymczasem przedmiotowy przelew zatytułowano „ (...) Finanse Sp. z o.o. T. przelew pożyczki”. W świetle powyższych rozważań brak jest podstaw do przyjęcia, iż pożyczka w kwocie 3.000 zł (kwota kapitału) została pozwanej wypłacona. W ocenie Sądu nawet jeśli hipotetycznie założyć, że przelew, o którym mowa, dotyczył jednak umowy nr (...) z dnia 4 kwietnia 2017 roku, choć w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego brak jest ku temu jakichkolwiek przesłanek, to wedle twierdzeń powoda na poczet przedmiotowego zobowiązania pozwana miała dokonać wpłat na łączną sumę 2.242 zł, a więc ponad trzykrotnie przewyższającą kwotę 687,16 zł widniejącą na przelewie. Niespornie zatem zobowiązanie wynikające z tego przelewu zostało spłacone z ogromną nadwyżką. O czym była mowa, w niniejszej sprawie to powoda obciążała powinność wykazania, że umowa pożyczki, z której wywodzi swoje żądanie, została przez pożyczkodawcę wykonana. Godzi się przypomnieć, że w myśl treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. To zatem powód winien w przedmiotowej sprawie wykazać, że pozwana otrzymała sporną kwotę kapitału pożyczki (3.000 zł), któremu to obowiązkowi jednak nie sprostał.

Na marginesie należy w tym miejscu przytoczyć treść art. 207 § 6 k.p.c., zgodnie z którym Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie złożyła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zgodnie z treścią powołanego

powyżej przepisu zaniedbania strony w zakresie zgłoszenia na oznaczonym etapie postępowania twierdzeń i dowodów rodzą poważne konsekwencje, bowiem strona ta traci prawo ich powołania na późniejszym etapie postępowania. W niniejszej sprawie uznać należy, iż to pierwsze posiedzenie przeznaczone na rozprawę wyznaczało dla powoda ostateczny termin na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych, czego jednak powód nie uczynił. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10 lipca 2003 roku, I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389). Na gruncie przedmiotowej sprawy uznać należy, że konieczność wykazania faktu wykonania umowy pożyczki przez pierwotnego wierzyciela istniała niewątpliwie już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, skoro twierdzenie to stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego niniejszym powództwem. Strona powodowa musiała mieć świadomość niedostatecznej mocy dowodowej złożonych do akt sprawy dokumentów, zwłaszcza, że od początku postępowania była ona reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, a nadto w piśmie procesowym z dnia 28 stycznia 2019 roku pozwana wprost zakwestionowała wartość dowodową przedłożonego do akt potwierdzenia przelewu. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie, a najpóźniej w odpowiedzi na sprzeciw. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. W przedmiotowej sprawie powód nie udowodnił zasadności i wysokości swojego roszczenia, w tym sensie, że nie powołał wszystkich niezbędnych dowodów do wykazania swoich roszczeń w żadnym ze złożonych pism procesowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zasądając od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 917 zł, na którą złożyły się koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej (900 zł - § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.